



## The Holy See

---

***DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II  
A S.E. IL SIGNOR HENRYK KUPISZEWSKI,  
NUOVO AMBASCIATORE DI POLONIA PRESSO LA SANTA SEDE\****

*Sabato, 16 giugno 1990*

Ekscelencjo, szanowny Panie Ambasadorze,

Z dużym przejęciem i radością przyjmuję listy uwierzytelniające, na mocy których jest Pan akredytowany jako ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej.

Mocą tego aktu rozpoczyna Pan szlachetną misję reprezentowania Polski oraz podtrzymywania i zacieśniania relacji między Polską - bardzo bliską sercu Papieża - i Stolicą Apostolską.

Dziękuję szczerze za słowa skierowane do mnie, a w szczególności za pozdrowienie przekazane w imieniu pana prezydenta generała Wojciecha Jaruzelskiego i zarazem proszę, aby Pan złożył mu najlepsze życzenia owocnej pracy dla dobra całego narodu polskiego.

Między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską zostały nawiązane przed kilkoma miesiącami stosunki dyplomatyczne i jest to, jak już zostało na innym miejscu powiedziane, fakt o wielkim znaczeniu historycznym, będący owocem zmian na lepsze, jakie zachodzą w Ojczyźnie. Polska wróciła na drogę pluralizmu politycznego, w wolności religijnej i szeroko pojętej demokratyzacji życia społecznego. Zaczął się wielki proces odrodzenia i wszechstronnej odnowy duchowej, moralnej, ekonomicznej i kulturalnej naszego narodu, który tak wiele wycierpiał w ciągu swojej historii. Naród ten jest obecnie podmiotem i świadkiem, a zarazem architektem tych zmian. Od wzajemnej współpracy i solidarności i wszystkich będzie zależał w dużej mierze pozytywny rozwój tego procesu, od którego nie ma odwrotu.

Znamy drogę, jaką ten naród przebył w odzyskaniu swojej podmiotowości.

Znamy też historię normalizacji stosunków między Stolicą Apostolską a Polską, historię trudną, która przechodziła poprzez etapy zbliżenia obustronnego, aby w końcu wypracować formułę stałych wzajemnych kontaktów.

Polska to kraj chrześcijański, który od swych początków był zawsze w żywym kontakcie, także dyplomatycznym, z Rzymem, najpierw poprzez legatów papieskich, wysyłanych przez Stolicę Apostolską z okazji ważniejszych wydarzeń, a później, od połowy XVI wieku poprzez stałego nuncjusza. Tak było do roku 1939, kiedy to działania wojenne przerwały tę nić oficjalnych stosunków ze Stolicą Apostolską. W roku 1945 jednostronnie zostały zerwane obowiązujące od wieków układy.

W powojenną historię Polski wpisuje się więc smutny i upokarzający wręcz czas prześladowania Kościoła i podważania autorytetu Stolicy Apostolskiej, przybierający formy ostrej konfrontacji. Trzeba wspomnieć to wszystko, aby oddać sprawiedliwość historii.

W swoim przemówieniu Pan Ambasador wspomniał, że otwierają się czasy nowe przed Polską, że staneliśmy wobec różnych, bardzo trudnych zadań i musimy się zabrać do pracy nad sprawami dla nas dziś najważniejszymi.

Istotnie, przed Polską otwarła się z ogromnym trudem nowa karta historii. Trzeba ją teraz zapisać i podjąć wysiłki tworzenia nowej historii Polski u progu trzeciego tysiąclecia. Sytuacja uległa już radykalnej zmianie, Rodakom moim potrzebne są nowe światła, nowa mądrość, nowe postawy i nowa solidarność. Tę nową kartę historii winien pisać naród polski zjednoczony wewnętrznie, silny jednością i solidnością, która rodzi się z chrześcijańskiego ducha, głębokiego patriotyzmu i poczucia odpowiedzialności przed Bogiem i historią.

Polska przyszłości to kraj sprawiedliwości, prawdziwej wolności, gdzie wszyscy obywatele jednoczą się wokół wspólnego dobra.

Jawi się wiele trudności w pisaniu tej nowej karty polskiego narodu. Dlatego pragnę zapewnić Pana Ambasadora, że na tej drodze narodu polskiego ku lepszemu jutru, Kóściół i Stolica Apostolska chce współpracować z narodem i rządem polskim, podobnie jak rząd i naród pragną współpracy z Kościołem, co bardzo wyraźnie powiedział pan premier Tadeusz Mazowiecki w swoim przemówieniu inauguracyjnym, w dniu 12 września 1989 roku. Charakter tej współpracy określa jasno Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et Spes": "Wspólnota polityczna i Kościół . . . choć z różnego tytułu, służ powołaniu jednostkowemu i społecznemu tych samych ludzi. Tym skuteczniej będą wykonywać tę służbę dla dobra wszystkich, im lepiej będą rozwijać między sobą zdrową współpracę, uwzględniając także okoliczności miejsca i czasu" (*Gaudium et Spes*, 76).

Okoliczności te przynaglają do zdrowej współpracy, która powinna wypływać z zaufania, dobrej

woli i wzajemnego poszanowania praw każdej ze stron. Człowiek w swoim wymiarze egzystencjalnym i transcendentnym jest miejscem spotkania Kościoła i państwa.

Rząd polski może liczyć nie tylko na współpracy, ale także na pomoc ze strony Kościoła. Tej pomocy potrzeba Polsce, zwłaszcza na polu budowy i odnowy osłabionych bardzo wartości moralnych. Rozwój moralny osoby ludzkiej stoi u podstaw postępu całego narodu. Chodzi tu o rozwój wrażliwości sumienia, poczucia odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej, o odnowę rodziny, o nowy etos pracy, stosunek do wspólnego dobra, o jedność w działaniu społecznym i politycznym, o przywrócenie człowiekowi poczucia godności osobistej.

Stolica Apostolska nie tylko śledzi z zainteresowaniem i aprobatą aktualną politykę zagraniczną rządu polskiego, ale wedle możliwości i zgodnie ze swoim posłannictwem politykę tę popiera. Godny podkreślenia jest wkład rządu w budowę nowego porządku międzynarodowego w Europie i na świecie.

Sprawą wielkiej wagi dla przyszłości Polski wolnej i demokratycznej w ramach wspólnoty narodów i państw europejskich jest definitywne uznanie jej granic zachodnich. Podstawowe znaczenie w procesie wchodzenia Polski na nową drogę ma też solidarna pomoc narodów bogatych i rozwiniętych ekonomicznie. W tym decydującym momencie nie powinno też zabraknąć ich dobrej woli w podejmowaniu i rozwiązaniu bolesnego zagadnienia zadłużenia zagranicznego. W rozwiązywaniu tych trudnych spraw nie wystarczy myśleć tylko w kategoriach ekonomicznych, ale trzeba odważnie uwzględnić również racje moralne i historyczne polskiego narodu, jego wierność ideałom chrześcijańskim i ludzkim oraz ich obronę kosztem niezmiernych ofiar. Natchnieniem dla tej postawy było znanie hasło: " za wolność naszą i waszą ".

Kościół, określając swoją misję w stosunku do człowieka i narodów, nie zamierza ingerować w ich życie polityczno-społeczne, ale pragnie w ramach swego posłannictwa wskazywać motywacje płynące z Ewangelii i wiary. Motywacje, które pomagają do zjednoczenia serc i umysłów w budowie społeczeństwa zdrowego, mocnego i tolerancyjnego, zdolnego do rozwiązywania konfliktów na drodze dialogu, społeczeństwa otwartego na człowieka, a w stosunkach międzynarodowych na Europę i świat. Pragnie popierać każdy wysiłek i każdą inicjatywę, której celem będzie wspólne dobro wszystkich.

Życzę polskiemu narodowi, z którym łączą mnie więzy krwi, aby szedł w nową przyszłość mocny doświadczeniami przeszłości, spokojny dzięki mądrości zdobytej w ciągu ostatnich lat i pewny, że przy solidarnej współpracy wszystkich obywateli osiągnie upragniony cel.

Niech Bóg błogosławi rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście Panu, Panie Ambasadorze, i jego rodzinie, a także współpracownikom w powierzonych misji.

---

\*AAS 83 (1991), p. 87-90.

*Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, vol. XIII, 1 pp. 1602-1605.

*L'Attività della Santa Sede* 1990 pp.459-461.

© Copyright 1990 - Libreria Editrice Vaticana

---

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana